

## Kajdanki poszły w ruch

Data publikacji: 30.09.2013 18:10

17 podejrzewanych o przestępstwa, to bilans zatrzymanych osób przez policjantów na terenie całego garnizonu cieszyńskiego podczas minionego weekendu. Zatrzymano też poszukiwanego mężczyznę ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości. Mundurowi w całym powiecie cieszyńskim przeprowadzili ponad 120 interwencji. Na terenie powiatu doszło do 14 kolizji. Nie odnotowano wypadków drogowych.

Od piątku do niedzieli policjanci w naszym regionie przeprowadzili ponad 120 interwencji. Interwencje w większości dotyczyły awantur domowych oraz zakłócania spokoju i porządku w miejscach publicznych. – **Na drogach nie doszło do żadnego wypadku, w którym zostałyby ranne osoby. Drogówka odnotowała 14 kolizji drogowych. Dużo pracy mieli policjanci wydziałów prewencji i kryminalnego w całym powiecie. Zatrzymano łącznie 17 sprawców przestępstw. W grupie zatrzymanych na gorącym uczynku lub po pościgu znaleźli się sprawcy kradzieży, posiadania narkotyków, oszustwa, wandalizmu i nietrzeźwi kierowcy pojazdów. W piątek i niedzielę policjanci z cieszyńskiej prewencji zatrzymali 5 osób, które posiadały narkotyki. Stróże prawa zabezpieczyli przy nich łącznie ponad 50 gramów marihuany** – mówi asp. Rafał Domagała, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie.

Tego samego dnia cieszyńscy kryminalni zatrzymali mieszkańca Górek Wielkich poszukiwanego listem gończym. 38-latek trafił do zakładu karnego, gdzie będzie odbywał karę pozbawienia wolności. W sobotę w ręce mundurowych wpadło dwóch nietrzeźwych kierowców pojazdów. Pierwszy został zatrzymany w Wiśle po 1.00 w nocy przy ulicy Kopydło. – **Mieszkaniec miasta kierując samochodem osobowym miał niespełna 1,8 promila alkoholu we organizmie. Drugiego zatrzymano popołudniu w Brennej na ulicy Góreckiej. Kierujący renaultem mieszkaniec Czechowic wydmuchał w alkomat ponad 3,2 promila alkoholu** – dodaje asp. Rafał Domagała. Sprawca uszkodzenia mienia został zatrzymany przez wspólny patrol policji i straży miejskiej w sobotę około 1.30 w Cieszynie. Straty oszacowano na 600 zł. 36 latek z Cieszyna mając niespełna 2,30 promila we krwi, butelką po piwie wybił tylną szybę w zaparkowanym samochodzie na ulicy Bobreckiej. Zatrzymany trzeźwiął w policyjnym areszcie. W sobotę przed południem cieszyńscy policjanci zatrzymali trzech mieszkańców miasta w wieku 22,29 i 30 lat, którzy w sklepie dokonali kradzieży dwóch par spodni. Właściciel oszacował straty na około 400zł. Sprawcy uciekając przed ścigającymi ich sprzedawcami porzucili łup na Starym Targu. Spodnie właściciele odzyskali, a po godzinie od zgłoszenia stróże prawa zatrzymali już całą trójkę. Wszyscy byli pijani. Najstarszy miał niecałe 1,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, a najmłodszy dwa razy więcej, bo ponad 3 promile. Badanie trzeciego rabusia wykazało 2,40 promila. W niedzielę o 3.40 policjanci prewencji patrolując ul. Głęboką w Cieszynie zauważyli idącego mężczyznę, który w ręce trzymał duży kosz na śmieci z popielnicą. Podczas legitymowania okazało się, że 28-letni cieszyńszanin ukradł go spod drzwi jednej z restauracji w centrum miasta. On również znajdował się pod działaniem alkoholu. Badanie alkomatem wykazało 2,20 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Kosz ze stali nierdzewnej o wartości 300 zł zwrócono właścicielowi.

Większość zatrzymanych usłyszała już zarzuty i wkrótce odpowiedzą przed sadem za popełnione przestępstwa.